The Holy See

Bożonarodzeniowe Orędzie «Urbi et Orbi» Papieża Franciszka*Loża Błogosławieństwa Bazyliki św. Piotra25 grudnia 2017 r.*

[Multimedia]

Drodzy bracia i siostry, dobrego Bożego Narodzenia!

W Betlejem, z Maryi Dziewicy Jezus się narodził. Nie zrodził się z ludzkiej woli, ale z daru miłości Boga Ojca, który „Tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (*J* 3, 16).

To wydarzenie ponawia się dzisiaj w Kościele pielgrzymującym w czasie: wiara ludu chrześcijańskiego przeżywa w liturgii Bożego Narodzenia tajemnicę Boga, który przychodzi, który przyjmuje nasze śmiertelne ciało, który staje się małym i ubogim, aby nas zbawić. A to napełnia nas wzruszeniem, bo tak wspaniała jest czułość naszego Ojca.

Pierwszymi, którzy po Maryi i Józefie ujrzeli pokorną chwałę Zbawiciela, byli pasterze z Betlejem. Rozpoznali znak ogłoszony im przez aniołów i oddali cześć Dziecięciu. Ci ludzie pokorni, lecz czuwający są wzorem dla wierzących wszystkich czasów, którzy w obliczu tajemnicy Jezusa nie gorszą się Jego ubóstwem, ale jak Maryja pokładają ufność w słowie Bożym i prostymi oczyma podziwiają Jego chwałę. W obliczu misterium Słowa, które stało się ciałem chrześcijanie na każdymi miejscu wyznają słowami św. Jana Ewangelisty: „oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy” (1, 14).

Dziś, gdy na świecie wieją wiatry wojny a zdezaktualizowane już wzorce rozwoju stale wytwarzają ludzką degradację społeczną i środowiskową, Boże Narodzenie przyzywa nas do znaku Dzieciątka i do rozpoznania Go w obliczach dzieci, zwłaszcza tych, dla których, tak jak dla Jezusa, „nie było miejsca w gospodzie” (*Łk* 2,7).

Widzimy Jezusa w dzieciach Bliskiego Wschodu, które nadal cierpią z powodu nasilających się

napięć między Izraelczykami a Palestyńczykami. W tym świątecznym dniu błagamy Pana o pokój dla Jerozolimy i dla całej Ziemi Świętej. Modlimy się, aby między stronami przeważyła wola podjęcia na nowo dialogu i aby można było w końcu osiągnąć wynegocjowane rozwiązanie, które pozwoli na pokojowe współistnienie dwóch państw w ramach uzgodnionych między sobą i międzynarodowo uznanych granic. Niech Pan wspiera również wysiłki wszystkich tych w społeczności międzynarodowej, którzy są ożywiani dobrą wolą, aby pomóc tej udręczonej ziemi w odnalezieniu, pomimo poważnych przeszkód, zgody, sprawiedliwości i bezpieczeństwa, których od dawna oczekuje.

Widzimy Jezusa w twarzach dzieci syryjskich, wciąż naznaczonych wojną, która w minionych latach skrwawiła ten kraj. Oby umiłowana Syria mogła wreszcie odnaleźć poszanowanie godności każdej osoby, poprzez wspólny trud odbudowy tkanki społecznej, bez względu na pochodzenie etniczne i religijne. Widzimy Jezusa w dzieciach Iraku, nadal zranionego i podzielonego wrogością, która dotknęła go w minionych piętnastu latach, i w dzieciach Jemenu, gdzie trwa konflikt w dużej mierze zapomniany, z głębokimi konsekwencjami humanitarnymi dla ludności, która cierpi z powodu głodu i rozprzestrzeniania się chorób.

Widzimy Jezusa w dzieciach Afryki, zwłaszcza tych, które cierpią w Sudanie Południowym, Somalii, Burundi, Demokratycznej Republice Konga, Republice Środkowo-afrykańskiej i Nigerii.

Widzimy Jezusa w dzieciach na całym świecie, gdzie pokój i bezpieczeństwo są zagrożone przez groźbę napięć i nowych konfliktów. Modlimy się, aby na Półwyspie Koreańskim można było przezwyciężyć napięcia i zwiększyć wzajemne zaufanie w interesie całego świata. Dzieciątku Jezus powierzamy Wenezuelę, aby mogła podjąć na nowo pokojową debatę między różnymi warstwami społeczeństwa z korzyścią dla całego umiłowanego narodu wenezuelskiego. Widzimy Jezusa w dzieciach, które wraz ze swymi rodzinami doznają przemocy w konflikcie na Ukrainie i jego poważnych konsekwencji humanitarnych. Modlimy się, aby Pan jak najszybciej udzielił pokoju temu umiłowanemu krajowi.

Widzimy Jezusa w dzieciach, których rodzice nie mają pracy, a którym trudno zapewnić swoim dzieciom bezpieczną i pogodną przyszłość. A także w twarzach tych, których dzieciństwo zostało ukradzione, zmuszonych do pracy od najmłodszych lat lub zaciągniętych jako żołnierze przez pozbawionych skrupułów najemników.

Widzimy Jezusa w wielu dzieciach zmuszonych do opuszczenia swoich ojczyzn, do samodzielnego podróżowania w nieludzkich warunkach, będących łatwym łupem dla handlarzy ludźmi. Ich oczyma widzimy dramat wielu przymusowych migrantów, którzy narażają nawet swe życie, aby podjąć wyniszczające podróże, które czasami kończą się tragedią. Widzę Jezusa w dzieciach, które spotkałem podczas mojej ostatniej podróży do Mjanmy i Bangladeszu, i pragnę aby społeczność międzynarodowa nie zaprzestawała starań, żeby godność mniejszości obecnych w tym regionie była odpowiednio chroniona. Jezus dobrze zna cierpienie bycia nieprzyjętym i trud

braku miejsca, gdzie mógłby skłonić głowę. Niech nasze serce nie będzie zamknięte, tak jak były zamknięte domy w Betlejem.

Drodzy bracia i siostry,

Także nam wskazano znak Bożego Narodzenia: „Niemowlę, owinięte w pieluszki ...” (*Łk* 2, 12). Podobnie jak Maryja Dziewica i święty Józef, jak pasterze z Betlejem, przyjmijmy w Dzieciątku Jezus miłość Boga, który dla nas stał się człowiekiem, i starajmy się z Jego łaską czynić nasz świat bardziej ludzkim, bardziej godnym dzieci dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

Do was, drodzy bracia i siostry, którzy przybyliście z różnych stron świata na ten Plac, i do was, którzy w różnych Krajach łączycie się za pośrednictwem radia, telewizji i innych środków komunikacji, kieruję moje serdeczne życzenia.

Narodziny Chrystusa Zbawcy niech odnowią serca, wzbudzą pragnienie budowania przyszłości bardziej braterskiej i solidarnej, i niech przyniosą wszystkim radość i nadzieję. Dobrych Świąt!

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana